

Stanisław Żuławski

Marksizm

Spoleczna utopia czy ideologia przemocy?

Skutki rewolucji przemysłowej

Komunizm jako system został skompromitowany. Miliony ofiar i katastrofalne skutki gospodarcze odebrały mu poparcie nawet na lewicy. Jednocześnie swoisty renesans przeżywa myśl jego ideowego ojca Karola Marksa, z którego coraz częściej zrzuca się odium odpowiedzialności za zbrodnie komunistycznych reżimów. Czy aby jednak słusznie? Nie sposób zrozumieć marksizmu bez odwołania się do jego źródeł historycznych, czyli XIX-wiecznej rewolucji przemysłowej, w czasie której zaczęto wykorzystywać silniki parowe¹. W rezultacie rozpoczęło się masowe wydobywanie węgla, co rozwinęło metalurgię, a zwłaszcza produkcję stali. Powstała kolej, a użycie napędzanych parowo maszyn w fabrykach i w warsztatach tkackich zautomatyzowało produkcję. Do miast zaczęli emigrować mieszkańcy wsi w poszukiwaniu pracy w przemyśle. Narodziła się nowa grupa społeczna – proletariat. Zjawisko to niosło ze sobą również wady. Otóż upadało drobne rzemiosło niemogące konkurować z tanią, masową produkcją należącą do przemysłowych potentatów. Praca w fabrykach nie wymagała kwalifikacji, więc robotnicy byli łatwo zastępowalni. Ich pozycja była tragiczna – otrzymywali głodowe pensje za kilkunastogodzinną pracę, aby wracać do ciasnych, czynszowych kamienic na sen. W razie zwolnienia musieli liczyć się z ubóstwem². W odpowiedzi na wyzysk robotnicy zaczęli organizować się w związki zawodowe z postulatami ochrony socjalnej. Wykształcił się ruch polityczny zwany socjalizmem. Jego głównym ideologiem był niemiecki myśliciel Karol Marks³. Według niego sensem historii była walka klas mająca mieć finał w obaleniu kapitalizmu na drodze rewolucji prowadzącej do ustanowienia

¹ *Rewolucja przemysłowa* [w:] *Encyklopedia PWN*, dostęp online: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/rewolucja-przemyslowa;3967502.html>.

² Karoń K., *Historia antykultury*, Warszawa: Wydawnictwo Key4, 2018, s. 333-337.

³ Gregory P. R., Stuart R. C., *Comparing Economic Systems in the Twenty-First Century*, Nashville, Tennessee: South-Western College Publishing, 2003, str. 62.

systemu komunistycznego – społeczeństwa bezklasowego, pozbawionego własności prywatnej.

Czego chciał Karol Marks?

Krytyczne teorie Marksa dotyczące społeczeństwa, ekonomii i polityki, definiowane jako marksizm, utrzymują, że społeczeństwa ludzkie rozwijają się poprzez konflikt klasowy. W kapitalistycznym sposobie produkcji przejawia się to pod postacią konfliktu między klasą panującą (burżuazją), kontrolującą środki produkcji, a klasą robotniczą (proletariatem), która umożliwia te środki, sprzedając swoją siłę roboczą w zamian za pensję. Stosując krytyczne podejście nazwane materializmem historycznym, Marks wskazał, że kapitalizm podobnie jak poprzednie formacje społeczno-gospodarcze wytwarza napięcia wewnętrzne, co doprowadzi do jego samozniszczenia i zastąpienia przez nowy system znany jako socjalistyczny sposób produkcji⁴. Według Marksa antagonizmy klasowe za kapitalizmu – częściowo ze względu na jego niestabilność i skłonność do kryzysów – miałyby doprowadzić do rozwoju świadomości klasowej klasy robotniczej, prowadzącej do zdobycia przez nią władzy politycznej i ostatecznie do ustanowienia bezklasowego, komunistycznego społeczeństwa. Marks aktywnie naciskał na jego wdrożenie, argumentując, że klasa robotnicza powinna przeprowadzić rewolucję w celu obalenia kapitalizmu i doprowadzenia do społeczno-ekonomicznej emancypacji. Marks nie był społecznikiem zatroskanym losem proletariatu, lecz ideologiem, który chciał za wszelką cenę zmienić świat. Fundamentem jego myśli była niechęć do kapitalizmu jako takiego, a nie pragnienie poprawy warunków bytowych klasy robotniczej. Jak sam pisał: „Filozofowie rozmaicie tylko interpretowali świat; idzie jednak o to, aby go zmienić”⁵. W żaden jednak sposób nie angażował się w realną pomoc robotnikom, nie odwiedzał nawet fabryk. Żył w świecie idei i wielkich procesów dziejowych, dla których robotnicy byli wyłącznie narzędziem, ewentualnie mięsem armatnim do posłania na barykady. Być może dlatego nie przeszkadzało mu, że żył z ich pracy. Sponsorował go bowiem jego

⁴ Skousen M., *Narodziny współczesnej ekonomii. Żywoty i idee wielkich myślicieli*, Warszawa: Wydawnictwo FijoRR Publishing, 2012, s. 212-220.

⁵ Marks K., *Tezy o Feuerbachu* [w:] Engels F., Marks K., *Dziela*, t. 3, Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza, 1975, s. 5-8, dostęp online: https://www.marxists.org/polski/marks-engels/1845/tezy_o_feuerbachu.htm.

współpracownik i przyjaciel Fryderyk Engels, zarządca warsztatów tkackich swoich rodziców, który niejednokrotnie zgadzał się na bezzwrotne pożyczki, będąc oczarowanym jego intelektualną twórczością⁶.

Wezwanie do rewolucji

Dla Marksa kapitalizm był złem sam w sobie i jako taki nie mógł być reformowany. Jego największym grzechem było zawłaszczanie pracy prowadzące do akumulacji kapitału i powstania przewagi jednej grupy społecznej nad drugą. W tym ujęciu historia była napędzana konfliktem między przeciwstawnymi interesami i antagonizmami klasowymi. Marks zakładał, że historia ludzkości rozpoczęła się od wolnych, produktywnych i twórczych wspólnot komunistycznych, które z czasem alienowały pracę, wytwarzając pojęcie własności, czego zwieńczeniem był kapitalizm. Wydany w 1848 roku „Manifest Partii Komunistycznej” streszczał fundamenty marksizmu – materialistyczną teorię dziejów: „Historia wszystkich dotychczasowych społeczeństw jest historią walk klasowych”⁷. Historia ludzkości miała być kroniką walki klasowej. Będąca w większości klasa pracująca miała być wyzyskiwana przez nieliczną klasę panującą. Narzędziem dominacji i wyzysku z pracy były środki produkcji. Remedium zaś wedle marksistów leżało w rewolucji oraz likwidacji burżuazji i własności. Dzieło zaczynało się od sławetnych słów „Widmo krąży po Europie – widmo komunizmu”. Przepowiadało tym samym nieuchronną, zdaniem autorów, rewolucję proletariatu. Rolę Opatrzności zastępowało prawo dziejowe rzekomo rozpoznane przez Marksa. Rewolucja jawiła się jako ostatnia, nieuchronna konsekwencja uprzemysłowienia i rozwoju państw kapitalistycznych, które to, paradoksalnie, przez wewnętrzne sprzeczności miały prowadzić do kryzysu ekonomicznego. Proces historyczny miał mieć zwieńczenie w bezklasowym i bezpaństwowym społeczeństwie⁸.

Odpowiedzialność za zbrodnie

⁶ Johnson P., *Intelektualiści*, Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2014, s. 109-112.

⁷ Engels F., Marks K., *Manifest Partii Komunistycznej*, Warszawa: Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej UW, 2007, s. 3, dostęp online: https://www.ce.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2018/10/4.-kapitalizm_marks_engels_manifest-komunistyczny.pdf.

⁸ Maciejewski J., *Ludzie czerwonego mroku. Rewolucja październikowa – kulisy krwawego terroru*, Kraków: Wydawnictwo M, 2017, s. 69-88.

Współcześni zwolennicy Marksa twierdzą, że należy po prostu odwołać się do jego oryginalnych dzieł, a nie ich reinterpretacji dokonanej przez Włodzimierza Lenina⁹. Wedle nich Marks był przede wszystkim krytykiem wynaturzeń kapitalizmu, a prognozowana przez niego rewolucja – koncepcją teoretyczną. W końcu w jego pismach nie znajdziemy wyłożonych wprost planów masowej zagłady, czyli zbrodni, której dopuścili się jego ideowi naśladowcy w Rosji czy w Chinach. Jednak jeśli postulował gruntowną przebudowę społeczeństwa – obalenie władzy klasy posiadającej i pozbawienie jej własności przez tymczasowe wprowadzenie „dyktatury proletariatu” – to nie sposób założyć, że mogłoby się to odbyć w sposób pokojowy. Marks nie był naiwny. Wiedział, że przejście od starego porządku do komunistycznej utopii wiedzie przez krwawą rewolucję. Komentując wybuch Wiosny Ludów w 1848 roku, pisał, że „istnieje tylko jedna ścieżka, dzięki której śmiertelna agonía starego społeczeństwa i krwawe narodziny nowego mogą być skrócone: to rewolucyjny terror”¹⁰. Innymi słowy, doskonale zdawał sobie sprawę z konsekwencji przyjętych celów.

Nie dla kompromisów

Marks był konsekwentnie wierny idei rewolucji. Kiedy wśród socjalistów zaczęły pojawiać się głosy, aby poprawić sytuację robotników na drodze reform parlamentarnych, zawsze się temu sprzeciwiał, uważając to za zdradę i kompromis z burżuazją. Kiedy w 1875 roku partie socjalistyczne w Niemczech zjednoczyły się na kongresie w Gotha, tworząc nowe ugrupowanie – SPD, czyli Socjaldemokratyczną Partię Niemiec, Marks nie szczędził krytyki. Przyjęła ona nowy program będący wyrazem legalizmu i demokratycznych aspiracji do równouprawnienia, głównie wolności stowarzyszeń i 8-godzinnego dnia pracy. Marks zaatakował go jako burżuazyjny, minimalistyczny i zachowawczy¹¹. W międzyczasie zyskał wielką popularność przedruk jego „Manifestu Partii Komunistycznej”.

Władza po trupach

⁹ Kirby M., *Sociology in Perspective*. Londyn: Wydawnictwo Heinemann, 2000, s. 273.

¹⁰ Marks K., *The Victory of the Counter-Revolution in Vienna*, marxists.org, dostęp online: <https://www.marxists.org/archive/marx/works/1848/11/06.htm> [tłum. własne].

¹¹ *Idem*, *Krytyka Programu Gotajskiego* [w:] Engels F., Marks K., *Dzieła*, t. 19, Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza, 1972, dostęp online: <https://www.marxists.org/polski/marks-engels/1875/gotha/index.htm>.

Karol Marks pomijał świadomie fakt podnoszenia się standardu życia brytyjskiej klasy pracującej w wyniku rozwoju gospodarki rynkowej¹². Twierdził, że nie chodzi o to, aby proletariats rywalizował o swoje prawa z burżuazją w ramach parlamentu i wspólnego państwa. W jego wizji to państwo musiało być wrogiem, wobec którego zjednoczą się robotnicy. Celem nie była bowiem poprawa sytuacji, ale radykalna zmiana systemu za wszelką cenę. Marks był dogmatykiem, któremu bardziej od dobra wyzyskiwanych zależało na zrealizowaniu własnych planów. Idee Marksa miały głęboki wpływ na światową myśl intelektualną i przyniosły tragiczne konsekwencje. W sferze politycznej tendencje te obejmują: leninizm, marksizm-leninizm, stalinizm, trockizm, maoizm, luksemburgizm i libertariański marksizm¹³. Ponadto doszło również do wykształcenia się tzw. neomarksizmu. Należy stwierdzić, że reżimy komunistyczne nie były wypaczeniem idei Marksa, ale jej logiczną konsekwencją. Niestety szlachetne założenia nie czynią drogi do utopii mniej krwawą. Czy zatem Karol Marks chciał dobrze? Być może dla swoich popleczników tak. Jednak dla reszty, jak to ujął Lew Trocki, przewidział „śmietnik historii”¹⁴.

¹² Skousen M., *op. cit.*, s. 216-217.

¹³ Gregory P. R., Stuart R. C., *op. cit.*, str. 62.

¹⁴ Safire W., *On Language; Dust Heaps of History*, nytimes.com, 1983, dostęp online: <https://www.nytimes.com/1983/10/16/magazine/on-language-dust-heaps-of-history.html>.